

WORLDPUBLICOPINION.ORG

---

**CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT  
OŚRODEK INFORMACJI

629-35-69; 628-37-04  
693-46-92, 625-76-23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT. 24  
00-503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629-40-89

INTERNET <http://www.cbos.pl>  
E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/69/2007

**ŚWIATOWA OPINIA PUBLICZNA O GLOBALIZACJI  
I HANDLU MIĘDZYNARODOWYM**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, KWIECIEŃ 2007

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku  
28 września 2006 roku

## **Światowa opinia publiczna sprzyja globalizacji i handlowi, lecz pragnie chronić środowisko i miejsca pracy**

Większość ludzi na świecie jest przekonana, że globalizacja ekonomiczna oraz handel międzynarodowy przynoszą korzyść gospodarkom narodowym, przedsiębiorstwom i konsumentom. Wielu jednak uważa, że handel szkodzi środowisku oraz grozi likwidacją miejsc pracy – chcieliby oni złagodzić te skutki przez stosowanie standardów ochrony środowiska i zatrudnienia.

Chicagowska Rada Spraw Globalnych oraz WorldPublicOpinion.org we współpracy z organizacjami badającymi opinię publiczną na całym świecie przeprowadziły badanie na ten temat w osiemnastu krajach reprezentujących 56% ludności świata. Do krajów tych należą: Argentyna, Armenia, Australia, Autonomia Palestyńska, Chiny, Filipiny, Francja, Indie, Indonezja, Izrael, Korea Południowa, Meksyk, Peru, Polska<sup>1</sup>, Rosja, Stany Zjednoczone Ameryki, Tajlandia oraz Ukraina.

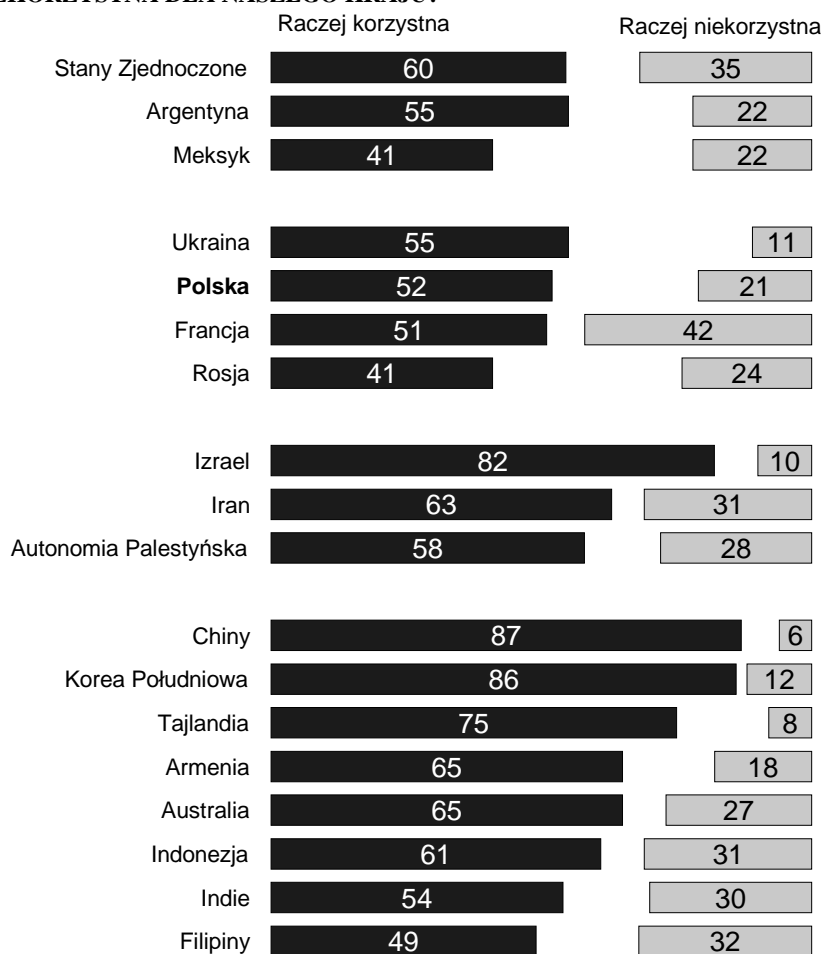
Poparcie dla globalizacji jest na świecie wyjątkowo silne. W krajach objętych badaniem zadano pytanie, czy globalizacja, a zwłaszcza coraz bliższe związki danego kraju z gospodarkami innych krajów z całego świata, jest korzystna czy niekorzystna dla ich kraju. We wszystkich przypadkach odpowiedzi pozytywne przeważają nad negatywnymi.

Najwyższy poziom poparcia dla globalizacji można znaleźć w krajach o gospodarkach ukierunkowanych na eksport, takich jak: Chiny (87%), Korea Południowa (86%) oraz Izrael (82%). Poniżej 50% odpowiedzi pozytywnych padło jedynie w trzech krajach, mimo to również tam przeważają one nad odpowiedziami negatywnymi. Największy sceptycyzm wobec globalizacji zanotowano w Meksyku (41% odpowiedzi pozytywnych, 22% negatywnych), Rosji (41% wobec 24% negatywnych) i na Filipinach (49% wobec 32%). W Stanach Zjednoczonych 60% odpowiadających sądzi, że globalizacja jest w przeważającej mierze korzystna, a 35% określa ją jako raczej szkodliwą. Ponad połowa Polaków (52%) uważa globalizację za pozytywne zjawisko. Przeciwnego zdania jest 21%, jednak aż 27% nie ma na ten temat wyrobionego zdania.

---

<sup>1</sup> W Polsce badanie zrealizowano jako fragment sondażu „Aktualne problemy i wydarzenia” (196), 8–11 września 2006 roku, reprezentatywna próba losowa dorosłych mieszkańców Polski (N=937)

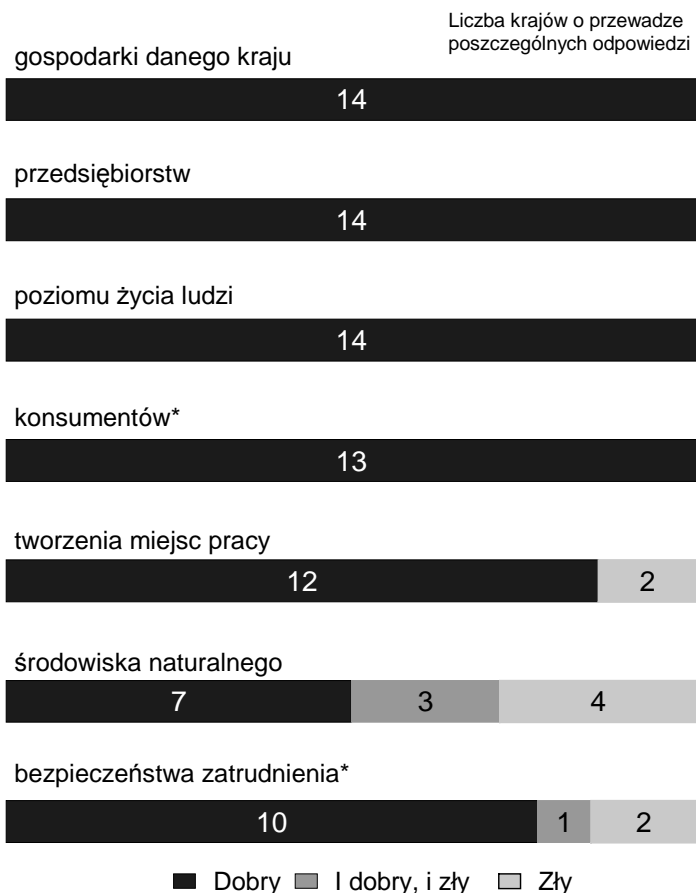
**RYS. 1. CZY GLOBALIZACJA, A ZWŁASZCZA CORAZ BLIŻSZE ZWIĄZKI Z GOSPODARKAMI INNYCH KRAJÓW Z CAŁEGO ŚWIATA, JEST RACZEJ KORZYSTNA CZY RACZEJ NIEKORZYSTNA DLA NASZEGO KRAJU?**



Jeszcze bardziej zgodna jest opinia o pozytywnym wpływie handlu na gospodarki krajowe. W czternastu krajach pytano respondentów, czy ten handel jest korzystny czy szkodliwy dla ich gospodarki. We wszystkich krajach większość odpowiadających stwierdziła, że jest pożyteczny. Najwyższy stopień akceptacji odnotowano w Chinach (88%), Izraelu (88%), Korei Południowej (79%) i Tajlandii (79%).

Najwyższe odsetki odpowiedzi negatywnych w tej kwestii, chociaż ciągle prezentowanych przez mniejszość, można napotkać w Stanach Zjednoczonych (42%), Francji (34%), Meksyku (27%) i Indiach (27%). We wszystkich krajach większość twierdzi, że handel przysparza korzyści przedsiębiorstwom danego kraju. Wśród tych, którzy najczęściej twierdzą, że handel jest korzystny dla przedsiębiorstw ich kraju, są: Izraelczycy (86%), Chińczycy (78%) oraz obywatele Korei Południowej (78%). Najwyższe odsetki odpowiedzi negatywnych można znaleźć w Stanach Zjednoczonych (45%), Francji (43%) i Rosji (34%).

**RYS. 2. POSTRZEGANE EFEKTY HANDLU MIĘDZYNARODOWEGO. CZY HANDEL MIĘDZYNARODOWY JEST DOBRY CZY ZŁY DLA:**



\* Pytanie zadano tylko w 13 krajach

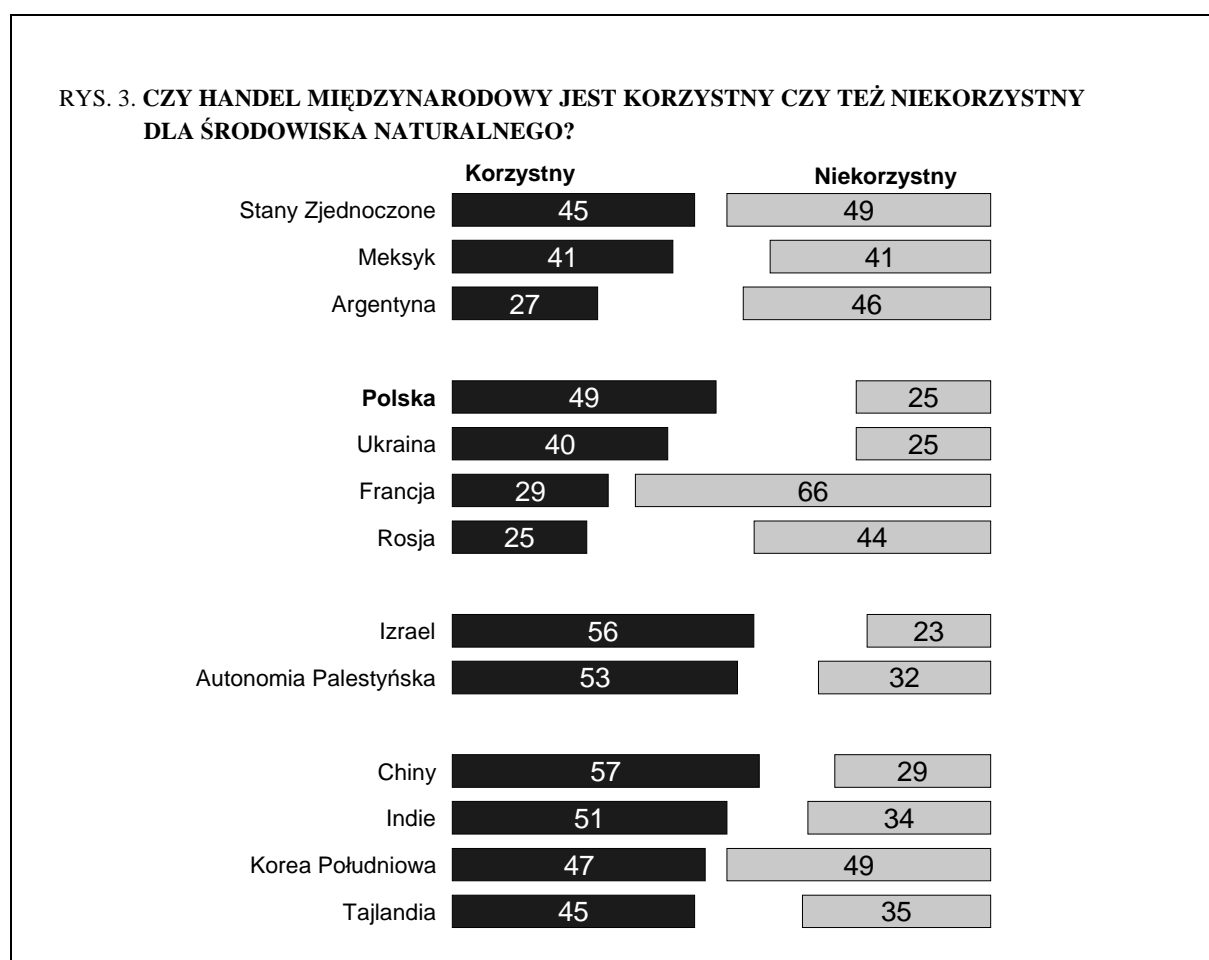
Większość badanych uważa też, że handel jest korzystny dla konsumentów. Opinię pozytywną wyraża większość pytaných (od 56% do 77%) we wszystkich krajach poza Argentyną, gdzie tylko 46% sądzi, że handel jest korzystny dla konsumentów (31% uważa, że jest niekorzystny). Również większość Francuzów (61%) jest nastawiona pozytywnie, choć jednocześnie najwięcej osób w tym kraju wyraża opinię przeciwną (38%). Znakomita większość Amerykanów (70%) jest też przekonana o tym, że handel jest korzystny dla konsumentów.

Stosunek do zagadnienia, czy handel jest pożyteczny czy szkodliwy dla poziomu życia obywateli, układa się w podobny sposób. Większość badanych we wszystkich krajach (z wyjątkiem trzech) wyraża opinie pozytywne. Najbardziej entuzjastycznie nastawieni są obywatele Izraela (74%) oraz Chińczycy (73%), nieco rzadziej – Amerykanie (64%). Wspomniane trzy wyjątki stanowią następujące kraje: Argentyna (dobry 42%, zły 30%), Rosja (dobry 45%, zły 19%) oraz Francja (dobry 50%, zły 44%).

## HANDEL I ŚRODOWISKO

Na całym świecie respondenci wyrażają obawy o wpływ handlu międzynarodowego na środowisko naturalne. Pogląd, że handel ten niekorzystnie wpływa na środowisko, jest najbardziej powszechny w czterech krajach: we Francji (66% ocen negatywnych, 29% pozytywnych), Stanach Zjednoczonych (odpowiednio 49% i 45%), Argentynie (46% i 27%) oraz w Rosji (44% i 25%).

Podzielone opinie w tej kwestii zanotowano w Korei Południowej (49% ocen negatywnych i 47% pozytywnych) oraz w Meksyku (41% i 41%).



Najbardziej optymistycznie nastawieni do kwestii wpływu handlu na środowisko są Chińczycy (57%), Izraelczycy (56%) oraz Palestyńczycy (53%).

W Polsce opinie o korzystnym wpływie handlu na środowisko są znacznie liczniejsze od poglądów przeciwnych (49% wobec 25%).

Istnieje kilka powodów, dla których ludzie mogą sądzić, iż handel szkodzi środowisku. Niektórzy mogą uważać, że pobudza on wzrost gospodarczy i konsumpcję, co się przekłada

na większą liczbę fabryk i samochodów, a w rezultacie na silniejsze zatrucie środowiska. Inni mogą przyjmować założenie, że z powodu otwarcia rynków krajowych dla towarów zagranicznych handel pozwala przedsiębiorstwom unikać ustaw chroniących środowisko przez przeniesienie się do krajów o mniej rygorystycznych przepisach.

Sposobem ograniczania potencjalnie negatywnego wpływu handlu na środowisko jest wymaganie, by minimalne standardy ochrony środowiska były uwzględniane w umowach handlowych. Krytycy tego rozwiązania jednak twierdzą, że może ono przynieść szkodę krajom rozwijającym się ze względu na podniesienie kosztów i zniechęcanie do inwestycji. Mimo to ludzie w krajach zarówno rozwijających się, jak i rozwiniętych okazują duże poparcie dla takich standardów. Znaczna większość w jedenastu spośród dwunastu krajów (od 60% do 91%) twierdzi, że porozumienia handlowe powinny zawierać minimalne standardy ochrony środowiska. Tezę tę najczęściej popierają przedstawiciele dwóch największych gospodarek krajów rozwijających się – Chińczycy (85% za, 8% przeciw) oraz mieszkańcy Indii (60% za, 28% przeciw).

Jedynym wyjątkiem są Filipiny, gdzie ludzie są podzieleni w opiniach na ten temat (48% za, 49% przeciw).

## **HANDEL I PRACA**

Znaczne obawy, zwłaszcza w bardziej rozwiniętych krajach, dotyczą kwestii wpływu handlu na zatrudnienie. Zdecydowana większość Francuzów (80%) uważa, że handel ma niekorzystny wpływ na bezpieczeństwo zatrudnienia w ich kraju, oraz sądzi, że źle wpływa również na tworzenie nowych miejsc pracy (73%). W Stanach Zjednoczonych 67% badanych uważa handel za szkodliwy z punktu widzenia bezpieczeństwa zatrudnienia, a 60% określa go jako zagrażający tworzeniu nowych miejsc pracy. W Argentynie i Korei Południowej respondenci są podzieleni w opinii co do tego, czy handel pomaga zachować miejsca pracy, choć skłaniają się do twierdzenia, iż jest on korzystny dla tworzenia nowych miejsc pracy.

W innych krajach objętych badaniem większość ludności postrzega handel jako pozytywny czynnik tworzenia nowych miejsc pracy, większość też uważa go za korzystny dla bezpieczeństwa zatrudnienia. Izraelczycy, Meksykanie i Tajowie są najbardziej pozytywnie nastawieni (po 74%) i uważają, że handel pomaga tworzyć nowe miejsca pracy. W Polsce odsetek takich odpowiedzi jest niewiele niższy (71%). O tym, że handel jest korzystny dla bezpieczeństwa zatrudnienia, najczęściej są przekonani Chińczycy (65%), podczas gdy

mieszkańcy Indii (49% korzystny, 37% niekorzystny) oraz Rosjanie (odpowiednio 43% i 32%) należą do bardziej sceptycznych. Ponad Połowa Polaków (53%) uważa ten wpływ za korzystny.

Niepokój związany z wpływem handlu na pracę wyraża się też w pytaniu o cele polityki zagranicznej. Respondenci w siedmiu krajach byli proszeni o ocenę ważności ewentualnych celów polityki zagranicznej, w tym ochrony miejsc pracy robotników we własnym kraju. We wszystkich tych krajach większość badanych przyznała temu celowi najwyższą ocenę, określając go jako bardzo ważny: w Armenii (84%), Australii (83%), Stanach Zjednoczonych (76%), w Chinach (71%), Korei Południowej (68%), Tajlandii (66%) oraz w Indiach (54%).

Obawy o wpływ handlu na miejsca pracy skłonił przywódców związkowych w krajach rozwijających się do stawiania warunków, by umowy handlowe obejmowały standardy pracy. Spowodują one, że rządy podpisujące te umowy będą zmuszone stosować się do międzynarodowych standardów pracy, takich jak zakaz pracy dzieci i zezwalanie robotnikom na tworzenie związków zawodowych. Przywódcy ci argumentują, że takie standardy zapobiegą przenoszeniu przedsiębiorstw do krajów o najsłabszej ochronie robotników, w poszukiwaniu niższych kosztów.

Podobnie jak w przypadku standardów ochrony środowiska, oponujący wobec takiego rozwiązania powiadają, że dołożenie ochrony pracy do umów handlowych wyrządzi krajom rozwijającym się szkodę przez podniesienie kosztów i zniechęcanie do inwestowania.

Respondenci w krajach rozwiniętych, co nikogo nie dziwi, w olbrzymiej większości popierają włączanie standardów pracy do międzynarodowych porozumień handlowych. Jest wśród nich dziewięciu na dziesięciu respondentów w Stanach Zjednoczonych (93%), Izraelu (91%), Argentynie (89%) i Polsce (88%).

Jednak dodawanie zasad ochrony pracy do umów handlowych cieszy się także silnym poparciem w wielu mniej rozwiniętych krajach, znanych z niskiego kosztu robocizny. W Chinach popiera je 84% badanych, podobnie jak większość w Meksyku (67%), Indiach (56%) i na Filipinach (55%).

Sprzeczne jest to z powszechnym przekonaniem, że robotnicy w krajach rozwijających się mieliby się sprzeciwiać narzucaniu wyższych standardów pracy, ponieważ zależy im na osiągnięciu korzyści z konkurencyjności wynikającej z niższego kosztu pracy. Możliwe też, że wymóg wyższych standardów może być atrakcyjny, gdyż wywołuje on zewnętrzną presję na poprawę warunków pracy w krajach tych robotników.



## STOSOWANIE SIĘ DO ROZSTRZYGNIEĆ WTO

O ile respondenci na całym świecie skłaniają się do popierania handlu międzynarodowego jako napędzającego wzrost gospodarczy, o tyle są mniej entuzjastycznie nastawieni do Światowej Organizacji Handlu (WTO), założonej w 1955 roku dla wdrażania zasad handlu oraz rozstrzygania międzynarodowych sporów handlowych pomiędzy krajami członkowskimi. Większość krajów skłania się do przestrzegania nawet niekorzystnych dla nich orzeczeń WTO, ale pojawiają się tu istotne różnicowania.

Respondenci w ośmiu krajach zostali poinformowani, że WTO zostało „założone, aby orzekać w sporach o traktaty handlowe”, a następnie zapytano ich: „Jeśli jakiś inny kraj składa skargę do Światowej Organizacji Handlu, a ona orzeka wbrew [twojemu krajowi], to czy, zgodnie z zasadą ogólną, [twój kraj] powinien przestrzegać takiej decyzji czy nie?”.

Badani w USA, pomimo swoich zastrzeżeń wobec handlu międzynarodowego, wykazują się najwyższym poparciem dla idei stosowania się do decyzji WTO. Zdecydowana większość Amerykanów (73%) zgadza się na takie podporządkowanie. Stanowi to lekki wzrost w porównaniu z rokiem 2004, gdy zgadzało się na to 69% badanych. Amerykańska postawa wobec stosowania się do decyzji WTO jest zgodna z poparciem, jakie Amerykanie okazywali zarówno w tym, jak i innych badaniach umacnianiu instytucji wielostronnych. Również w dwu innych krajach – w Chinach (58%) i Meksyku (53%) – większość zgadza się na przestrzeganie postanowień WTO, przy czym w Meksyku to poparcie wzrosło o 5 punktów procentowych w porównaniu z rokiem 2004.

W trzech krajach odnotowano przewagę osób skłaniających się do przestrzegania decyzji WTO – obejmuje to Indie (37% tak, 29% nie), Tajlandię (34% i 17%) oraz Ukrainę (40% i 12%). Jedynym krajem, gdzie przeważa sprzeciw wobec podporządkowania się niekorzystnym orzeczeniom WTO, jest Korea Południowa (52% nie, 37% tak). Ponadto, o ile sprzeciw wobec przestrzegania decyzji nie zmienił się od roku 2004 (52%), o tyle poparcie dla orzeczeń WTO spadło o 11 punktów procentowych (z poprzednich 48%). W ostatnich latach mieszkańcy Korei Południowej ucierpieli z powodu niekorzystnych orzeczeń WTO w sprawie ich budownictwa okrętowego oraz przemysłu komputerowych układów scalonych; ponadto WTO zmusiło Koreę Południową do otwarcia swojego rynku na import ryżu.

Ormianie raczej są skłonni do sprzeciwu wobec podporządkowania się (35% nie, 26% tak), przy czym wielu z nich (38%) jest niezdecydowanych i mówi „to zależy” lub „nie wiem”. Filipińczycy w swych opiniach są równo podzieleni (48% tak, 49% nie).

## **GLOBALIZACJA I HANDEL**

### **WYNIKI BADAŃ W POSZCZEGÓLNYCH KRAJACH**

#### EUROPA

#### **POLSKA**

**CBOS, wrzesień 2006**

Polacy skłaniają się do opinii, że globalizacja jest zjawiskiem pozytywnym, a handel międzynarodowy jest pożyteczny dla polskiej gospodarki i środowiska naturalnego. Ponad połowa Polaków (52%) twierdzi, że globalizacja, a zwłaszcza coraz bliższe związki polskiej gospodarki z gospodarkami innych krajów, jest raczej korzystna dla Polski, podczas gdy 21% uważa, że jest raczej szkodliwa, a 27% uchyla się od odpowiedzi. Znaczne grupy Polaków postrzegają pozytywnie handel międzynarodowy: ponad trzy czwarte twierdzi, że jest on korzystny dla polskiej gospodarki (76%) i polskich przedsiębiorstw (77%). Polacy uważają też, że jednostka zyskuje na handlu międzynarodowym: 70% twierdzi, że jest on korzystny dla takich konsumentów jak oni sami, a 59% ocenia, że dobrze wpływa na standard ich życia.

Większość Polaków (71%) postrzega handel jako korzystny z punktu widzenia tworzenia nowych miejsc pracy w Polsce. Ponad połowa respondentów (53%) uważa że jest korzystny dla bezpieczeństwa zatrudnienia polskich robotników, podczas gdy 21% twierdzi, że jest szkodliwy, a 26% nie ma zdania. Zdecydowana większość ankietowanych w Polsce (88%) twierdzi, że od porozumień handlowych należy oczekiwać minimum standardów w zakresie warunków pracy. Wśród Polaków przeważa opinia, że handel międzynarodowy jest korzystny dla środowiska naturalnego (49%). Tylko 25% jest przeciwnego zdania, a jednocześnie 26% uchyla się od odpowiedzi. Powszechna w Polsce jest opinia (90% wskazań), że w porozumieniach handlowych powinny być zawarte zasady ochrony środowiska.

## **FRANCJA**

**Effience3, marzec 2007**

Francuzi, podobnie jak Amerykanie, należą do największych sceptyków co do korzyści wynikających z handlu międzynarodowego. Połowa z nich (51%) twierdzi, że coraz bliższe związki ich gospodarki z innymi gospodarkami świata są raczej korzystne dla Francji, podczas gdy aż 42% uważa, że są raczej niekorzystne – to najwyższy procent takich odpowiedzi we wszystkich osiemnastu omawianych krajach. Wprawdzie 64% Francuzów sądzi, że handel międzynarodowy jest korzystny dla francuskiej gospodarki, to jednak 34% twierdzi, że jest niekorzystny; 55% sądzi, że handel jest korzystny dla francuskich przedsiębiorstw, a jednocześnie 43% jest przeciwnego zdania. Mimo iż większość badanych w tym kraju twierdzi, że handel międzynarodowy jest korzystny dla dobrobytu jednostki, znaczne grupy nie zgadzają się z tym poglądem: 61% uważa, że handel jest dobry dla konsumentów takich jak oni sami (38% uważa, że jest szkodliwy), a 50% sądzi, że jest dobry dla standardu ich życia (44% twierdzi, że szkodliwy).

Jednak większość francuskich respondentów zgadza się co do jednego: że handel międzynarodowy jest szkodliwy dla rynku pracy. Ośmiu na dziesięciu pytanym (80%) twierdzi, że handel zagraża bezpieczeństwu zatrudnienia w ich kraju, a prawie trzy czwarte (73%) sądzi, że ma on negatywny wpływ na tworzenie nowych krajowych miejsc pracy – jest to najwyższy odsetek spośród trzynastu społeczeństw pytanym o tę kwestię. Francuzi są też najbardziej skłonni do twierdzenia, że handel międzynarodowy zagraża środowisku naturalnemu: dwie trzecie (66%) uważa, że jest on szkodliwy dla środowiska, a mniej niż trzy dziesiąte (29%) twierdzi, że jest pożyteczny.

## **ROSJA**

**Ośrodek Lewady, wrzesień 2006**

Rosjanie są obojętni wobec korzyści płynących z globalizacji, chociaż skłaniają się do pozytywnego nastawienia wobec konsekwencji handlu międzynarodowego. Tylko 41% Rosjan twierdzi, że globalizacja jest raczej korzystna dla ich kraju; to najmniejszy odsetek wśród osiemnastu krajów objętych badaniem. Jednak tylko co czwarty Rosjanin (24%) twierdzi, że handel jest raczej szkodliwy, a co trzeci (34%) uchyla się od odpowiedzi. Dwie trzecie badanych (66%) uważa, że handel międzynarodowy jest korzystny dla gospodarki rosyjskiej, a niewielka większość sądzi, że jest pożyteczny dla rosyjskich przedsiębiorstw,

przy czym jedna trzecia (34%) twierdzi, że jest on szkodliwy. Około trzech piątych Rosjan (59%) uważa, że handel międzynarodowy jest pożyteczny dla takich konsumentów jak oni sami (22% nie zgadza się z tym poglądem), a 45% twierdzi, że jest korzystny z punktu widzenia poziomu ich życia (19% nie zgadza się, a 36% nie ma zdania). Rosjanie wykazują też tendencję do postrzegania handlu międzynarodowego jako korzystnego dla rosyjskich robotników: 53% uważa, że jest on pożyteczny z punktu widzenia tworzenia nowych miejsc pracy w Rosji, natomiast 27% twierdzi, że jest szkodliwy. Mniejsza jest grupa tych (43%), którzy twierdzą, że handel jest korzystny dla bezpieczeństwa zatrudnienia robotników rosyjskich (32% uważa, że jest szkodliwy). Rosjanie skłaniają się raczej do opinii, że handel międzynarodowy szkodzi środowisku (44%); tylko 25% uważa, że jest pożyteczny (32% nie ma zdania).

## **UKRAINA**

### **Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii, wrzesień 2006**

Ukraińcy wierzą, że globalizacja i handel międzynarodowy są generalnie pożyteczne dla ich kraju, chociaż mniej pewni są tego, że pomagają one ochraniać ich miejsca pracy. Ponad połowa Ukraińców (55%) twierdzi, że globalizacja jest raczej pożyteczna dla ich kraju, i tylko 11% uważa, że jest raczej szkodliwa; jednocześnie zaś jedna trzecia (34%) jest niepewna lub nie udziela odpowiedzi. Większość respondentów w tym kraju uważa jednak, że handel międzynarodowy jest korzystny dla gospodarki ukraińskiej (78%) i ukraińskich przedsiębiorstw (69%). Nieco mniej osób jest zdania, że handel przyczynia się do dobrobytu indywidualnego: dwie trzecie (66%) twierdzi, że jest on pożyteczny dla konsumentów takich jak oni, a ponad połowa (53%) zgadza się z opinią, że jest pożyteczny dla poziomu ich życia. Dwie trzecie respondentów (66%) uważa, że jest pomocny w tworzeniu nowych miejsc pracy na Ukrainie (14% uważa, że szkodzi), ale tylko połowa (50%) sądzi, że jest pożyteczny z punktu widzenia bezpieczeństwa zatrudnienia ukraińskich robotników, przy czym 16% twierdzi, że jest szkodliwy (34% nie ma zdania). Ponad cztery piąte respondentów (85%) uważa, że kraje podpisujące porozumienia handlowe powinny zachowywać minimalne standardy dotyczące warunków pracy.

Ukraińcy skłaniają się do postrzegania handlu międzynarodowego jako korzystnego dla środowiska (40%), chociaż co czwarty (25%) twierdzi, że jest on szkodliwy, a więcej niż jedna trzecia (36%) nie ma zdania w tej sprawie.

Przytłaczająca większość badanych (88%) uważa, że zasady ochrony środowiska powinny być uwzględniane w porozumieniach handlowych.

Wśród Ukraińców przeważają osoby twierdzące, że ich kraj powinien stosować się do niekorzystnych dla siebie orzeczeń Światowej Organizacji Handlu (40%). Tylko 12% jest przeciwnego zdania.

## AMERYKA PÓŁNOCNA I POŁUDNIOWA

### ARGENTYNA

#### **Graciela Romer y Asociados, grudzień 2006**

Chociaż niektórzy Argentyńczycy obciążają globalizację odpowiedzialnością za gospodarczy upadek kraju w 2001 roku, przeważnie jednak skłaniają się do przekonania, że jest ona korzystna dla ich kraju i gospodarki. Pozostają natomiast sceptyczni co do konsekwencji handlu międzynarodowego w życiu jednostki i w środowisku. Większość Argentyńczyków (55%) twierdzi, że globalizacja, a zwłaszcza coraz bliższe związki ich gospodarki z innymi gospodarkami świata, jest raczej korzystna dla ich kraju, podczas gdy tylko 22% jest przeciwnego zdania, a 23% nie ma wyrobionej opinii. Argentyńczycy w większości są zdania, że handel międzynarodowy jest ogólnie korzystny dla argentyńskiej gospodarki (65%) i przedsiębiorstw w tym kraju (61%).

Mniej zgodne są opinie w kwestii, czy jest to pożyteczne dla samych Argentyńczyków. Prawie połowa respondentów w tym kraju (46%) uważa, że handel jest korzystny dla konsumentów takich jak oni (najniższy wskaźnik wśród wszystkich omawianych krajów), lecz 31% twierdzi, że jest niekorzystny (23% nie ma zdania). Spośród wszystkich społeczeństw objętych badaniem Argentyńczycy najrzadziej podzielają opinię, iż wpływ handlu międzynarodowego jest pożyteczny dla poziomu ich życia (42% wobec 30% będących przeciwnego zdania). Ponad połowa Argentyńczyków (53%) uważa handel międzynarodowy za sprzyjający tworzeniu nowych miejsc pracy w Argentynie, lecz podzielili się oni w opinii na temat kwestii, czy wpływ tego handlu na bezpieczeństwo zatrudnienia argentyńskich robotników jest pozytywny czy negatywny (38% dobry, 39% zły, 23% brak zdania). Wątpliwości, czy robotnicy korzystają z handlu, mogą być przyczyną tego, że Argentyńczycy mocno popierają włączenie minimalnych standardów dotyczących warunków pracy do porozumień handlowych (89%). Badani w tym kraju nie sądzą, by handel międzynarodowy

był korzystny dla środowiska: 46% uważa, że ma zły wpływ, a 27% sądzi, że dobry. Dziewięciu na dziesięciu argentyńskich respondentów (90%) życzy sobie, by zasady ochrony środowiska stanowiły część porozumień handlowych.

## **MEKSYK**

### **Ośrodek Badań i Edukacji Gospodarczej (CIDE)/Meksykańska Rada Stosunków Zagranicznych (COMEXI), lipiec 2006**

Meksykanie skłaniają się do postrzegania globalizacji i handlu międzynarodowego jako zjawisk korzystnych dla Meksyku, chociaż mają mieszane uczucia co do ich wpływu na środowisko. Najpopularniejszy jest pogląd, że globalizacja jest raczej korzystna dla Meksyku (41%), lecz jeden na czterech odpowiadających (26%) twierdzi, że jest zarówno szkodliwa, jak i pożyteczna, a jeden na pięciu (22%) uważa, że raczej jest niekorzystna. Meksykanie odnoszą się pozytywnie do handlu międzynarodowego. Większość postrzega handel jako czynnik pozytywnie wpływający na gospodarkę meksykańską (59%) i na ich własny poziom życia (53%). Dwie trzecie badanych (66%) uważa, że jest on korzystny dla meksykańskich przedsiębiorstw, a prawie trzy czwarte (74%) twierdzi, że korzystnie wpływa na tworzenie nowych miejsc pracy w Meksyku. Większość respondentów (67%) zgadza się z tezą, że od krajów podpisujących międzynarodowe porozumienia gospodarcze należy oczekiwać zachowywania minimalnych standardów dotyczących warunków pracy. Meksykanie podzielili się w odpowiedzi na pytanie o wpływ handlu międzynarodowego na środowisko, przy czym opinie pozytywne (41%) i negatywne (41%) są równoliczne, a jeden na pięciu badanych (19%) uchylił się od odpowiedzi. Trzy czwarte meksykańskich respondentów (76%) twierdzi, że porozumienia gospodarcze powinny nakładać na kraje obowiązek utrzymywania minimalnych standardów służących ochronie środowiska. Ponad połowa badanych w tym kraju (53%) uważa, że Meksyk powinien generalnie stosować się do niekorzystnych dla niego decyzji Światowej Organizacji Handlu; około jednej piątej jest odmiennego zdania.

## **STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI**

### **Chicagowska Rada Spraw Globalnych, lipiec 2006**

Większość Amerykanów uważa, że globalizacja jest korzystna dla Stanów Zjednoczonych, chociaż skłaniają się do myślenia, że handel międzynarodowy szkodzi

amerykańskim miejscom pracy i środowisku. Amerykanie w większości twierdzą, że globalizacja, a zwłaszcza coraz bliższe związki ich gospodarki z innymi gospodarkami świata, jest raczej korzystna dla Stanów Zjednoczonych (60%), podczas gdy 35% uważa, że jest raczej szkodliwa. Umiarkowana większość Amerykanów postrzega handel międzynarodowy jako pożyteczny dla gospodarki USA (54%) i dla amerykańskich przedsiębiorstw (52%), choć grupy te są mniejsze niż w innych omawianych krajach. Istotna większość jednak uważa, że handel jest pożyteczny dla takich konsumentów jak oni sami (70%) i dla poziomu ich życia (64%). Większość uważa, że handel międzynarodowy niekorzystnie wpływa na tworzenie nowych miejsc pracy w Stanach Zjednoczonych (60%) oraz równie niekorzystnie na bezpieczeństwo zatrudnienia amerykańskich robotników (67%). Przytłaczająca większość Amerykanów (96%) uważa, że ochrona miejsc pracy robotników amerykańskich jest bardzo (76%) lub raczej (20%) ważnym celem polityki zagranicznej. Obawa o miejsce pracy wyraża się w bardzo silnym poparciu idei włączenia minimalnych standardów dotyczących warunków pracy do porozumień handlowych (93%). Respondenci uważający, że handel jest szkodliwy dla środowiska (49%), nieco przeważają nad mającymi odmienną opinię (45%). Amerykanie powszechnie (91%) opowiadają się za tym, żeby od krajów podpisujących porozumienia handlowe wymagano przestrzegania zasad ochrony środowiska. Większość Amerykanów (73%) uważa, że Stany Zjednoczone powinny dostosować się do orzeczeń Światowej Organizacji Handlu wydanych przeciwko ich krajowi; tylko jedna piąta (22%) jest odmiennego zdania.

## AZJA

### **ARMENIA**

#### **Ormiański Ośrodek Badań Krajowych i Międzynarodowych, grudzień 2006**

Większość Ormian postrzega globalizację pozytywnie i uważa, że handel międzynarodowy wywiera korzystny wpływ na ich gospodarkę i na indywidualny dobrobyt. Prawie dwie trzecie Ormian (65%) twierdzi, że globalizacja jest raczej dobra, podczas gdy mniej niż jeden na pięciu (18%) uważa, że jest raczej zła. Trzy czwarte respondentów w tym kraju (75%) uważa, że handel międzynarodowy jest korzystny dla ich gospodarki, a 64% sądzi, że jest dobry dla ich przedsiębiorstw. Większość Ormian uważa, że handel międzynarodowy jest korzystny dla nich samych: 60% twierdzi, że to się pozytywnie odbija na poziomie ich życia, a 56% sądzi, że to jest dobre dla nich jako konsumentów. Tyle samo

osób (61%) twierdzi, że handel międzynarodowy pomaga w tworzeniu nowych miejsc pracy w Armenii. Wśród badanych przeważają ci, którzy sądzą, że sprzyja on robotnikom (52%) z punktu widzenia bezpieczeństwa ich zatrudnienia, jedna czwarta (24%) jest przeciwnego zdania. Zatrudnienie krajowe jest dla Ormian poważną sprawą: 94% twierdzi, że ochrona bezpieczeństwa pracy ormiańskich robotników powinna być ważnym zadaniem dla polityki międzynarodowej, w tym 84% mówi, że jest to bardzo ważne. Większość (79%) uważa również, że minimum standardów w zakresie warunków pracy powinno stanowić część porozumień handlowych. Stosunek do konsekwencji handlu międzynarodowego dla środowiska naturalnego jest niejednoznaczny: 37% uważa, że są one dobre, a 36% twierdzi, że złe; jednocześnie 27% uchyła się od odpowiedzi. Czterech na pięciu Ormian (82%) uważa, że zasady ochrony środowiska powinny stanowić część porozumień handlowych. Ormianie stanowią jedną z dwóch społeczności (obok Korei Południowej), w której najpowszechniejszy jest pogląd, że rząd powinien odmówić akceptowania niekorzystnych orzeczeń Światowej Organizacji Handlu: 35% twierdzi, że Armenia nie powinna się stosować do takich orzeczeń, 26% uważa, że powinna się stosować, a 24% sądzi, że to zależy od sytuacji.

## **AUSTRALIA**

### **Lowy Institute, lipiec 2006**

Większość Australijczyków przygląda się globalizacji z uznaniem i uważa, że ochrona australijskich miejsc pracy powinna należeć do zadań polityki zagranicznej. Dwie trzecie badanych (65%) twierdzi, że globalizacja jest raczej korzystna dla ich kraju, a tylko jedna czwarta (27%) uważa, że jest raczej szkodliwa. Australijczycy zgadzają się też prawie jednomyślnie (98%), że ochrona miejsc pracy australijskich robotników powinna stanowić ważne zadanie polityki zagranicznej, w tym 83% uważa, że powinno to być zadanie bardzo ważne.

## **CHINY**

### **Chicagowska Rada Spraw Globalnych, lipiec 2006**

Chińczycy należą do ludzi najbardziej entuzjastycznie odnoszących się do dobrodziejstw globalizacji i handlu. Zdecydowana większość Chińczyków (87%) uważa, że coraz bliższe związki ich gospodarki z innymi gospodarkami świata są najczęściej korzystne dla Chin – to najpoważniejsza większość spośród wszystkich osiemnastu krajów objętych



badaniem. Chińczycy również najbardziej pozytywnie zapatrują się na efekty handlu międzynarodowego: w zdecydowanej większości twierdzą, że jest to korzystne zarówno dla chińskiej gospodarki (88%) i chińskich przedsiębiorstw (78%), jak też dla standardu życia Chińczyków (73%) i dla chińskich konsumentów (69%). Ten pozytywny stosunek do handlu rozciąga się w rzeczywistości również na miejsca pracy: zdecydowana większość w tym kraju twierdzi, że handel jest korzystny z punktu widzenia tworzenia nowych miejsc pracy w Chinach (73%) i bezpieczeństwa zatrudnienia robotników chińskich (65%). Chińczycy powszechnie (92%) twierdzą, że ochrona miejsc pracy chińskich robotników jest bardzo ważnym (71%) lub raczej ważnym (21%) zadaniem polityki zagranicznej. Niewiele mniej osób (84%) uważa, że minimalne standardy dotyczące warunków pracy powinny stanowić część międzynarodowych porozumień gospodarczych. W przeciwieństwie do większości innych badanych Chińczycy skłaniają się do opinii, że handel międzynarodowy jest korzystny dla środowiska (57%), podczas gdy tylko 29% jest przeciwnego zdania. Ponad cztery piąte chińskich respondentów (85%) opowiada się za tym, by porozumienia handlowe uwzględniały ochronę środowiska. Chińskie społeczeństwo popiera stosowanie się ich kraju do niekorzystnych dla nich orzeczeń Światowej Organizacji Handlu: 58% uważa, że Chiny powinny generalnie przestrzegać zaleceń WTO, natomiast 19% twierdzi, że nie powinny, a 16% uzależnia to od sytuacji.

## **INDIE**

### **Chicagowska Rada Spraw Globalnych, lipiec 2006**

Większość mieszkańców Indii uważa, że globalizacja jest korzystna dla ich kraju i sądzi, że handel międzynarodowy wywiera pozytywny wpływ na jego gospodarkę oraz środowisko.

Na pytanie o wpływ globalizacji na gospodarkę ich kraju ponad połowa mieszkańców Indii (54%) określa go jako raczej pożyteczny, a 30% jest przeciwnego zdania. Handel międzynarodowy jest postrzegany jako korzystny dla gospodarki Indii (64%) i dla indyjskich przedsiębiorstw (59%). Większość uważa, że handel jest pożyteczny dla takich konsumentów jak oni (61%), a nieco mniej (54%) zgadza się, że jest korzystny dla poziomu ich życia. Ponad połowa indyjskich respondentów (56%) uważa, że handel międzynarodowy jest dobry z punktu widzenia tworzenia nowych miejsc pracy w Indiach, lecz jedna trzecia (32%) jest przeciwnego zdania. Około połowy badanych w tym kraju (49%) twierdzi, że handel jest

korzystny dla bezpieczeństwa zatrudnienia robotników indyjskich (37% uważa, że szkodliwy). Zdecydowana większość mieszkańców Indii (84%) uważa, że ochrona krajowych miejsc pracy jest ważnym zadaniem polityki międzynarodowej, chociaż rzadziej niż inne społeczeństwa twierdzi, że bardzo ważnym (54%).

W przeciwieństwie do popularnego poglądu, iż mieszkańcy krajów rozwijających się sprzeciwiają się standardom pracy, żeby zająć choćby tylko małą część globalnego rynku pracy, większość twierdzi, że międzynarodowe porozumienia gospodarcze powinny wymagać, by kraje utrzymywały minimalne standardy w zakresie warunków pracy (56%) i ochrony środowiska (60%). Opinie mieszkańców Indii o tym, czy ich kraj powinien stosować się do niekorzystnych dla niego orzeczeń Światowej Organizacji Handlu, są niejednoznaczne: 37% jest za stosowaniem się, 29% – przeciw, a 21% uzależnia to od sytuacji.

## **INDONEZJA**

### **Lowy Institute, lipiec 2006**

Większość Indonezyjczyków uważa, że globalizacja ma głównie pozytywny wpływ na ich kraj. Na pytanie, czy globalizacja, a zwłaszcza coraz bliższe związki ich gospodarki z innymi gospodarkami świata, jest korzystna czy niekorzystna dla Indonezji, 61% odpowiada, że raczej przynosi korzyści. Tylko 31% jest przeciwnego zdania.

## **FILIPINY**

### **Spółeczna Stacja Pogody, listopad 2006**

Filipińczycy skłaniają się ku opinii, że globalizacja jest dobra dla ich kraju, chociaż należą oni do najbardziej sceptycznych spośród badanych społeczeństw. Podzielili się również w kwestii, czy ich rząd powinien stosować się do orzeczeń Światowej Organizacji Handlu. Połowa Filipińczyków (49%) sądzi, że globalizacja jest dobra dla ich kraju, 32% jest przeciwnego zdania, 20% uchyla się od odpowiedzi. Większość respondentów (55%) twierdzi, że minimalne standardy dotyczące warunków pracy powinny stanowić część porozumień handlowych, lecz są równo podzieleni w kwestii, czy standardy ochrony środowiska powinny (48%) czy nie powinny (49%) być wymagane. Filipińczycy są również podzieleni w opiniach na temat, czy Filipiny powinny „z zasady” stosować się do niekorzystnych orzeczeń Światowej Organizacji Handlu: 48% uważa, że powinny, a 49% jest przeciwnego zdania.

## **KOREA POŁUDNIOWA**

### **Instytut Azji Wschodniej, lipiec 2006**

Większość mieszkańców Korei Południowej uważa, że globalizacja jest dobra dla ich kraju oraz że konsekwencje handlu międzynarodowego są głównie pozytywne, z wyjątkiem dziedziny ochrony środowiska. Prawie dziewięciu na dziesięciu mieszkańców Korei Południowej (86%) twierdzi, że globalizacja jest raczej korzystna dla ich kraju; jest to druga co do wielkości grupa po Chińczykach. Bardzo nieliczni (12%) zajmują stanowisko przeciwnie. Ponad trzy czwarte Koreańczyków (79%) postrzega handel międzynarodowy jako sprzyjający gospodarce Korei Południowej, przedsiębiorstwom w tym kraju (78%) i tworzeniu nowych miejsc pracy w koreańskiej gospodarce (60%). Opinie są nieco mniej pozytywne, jeśli chodzi o wpływ na życie jednostki: 68% zgadza się, że handel międzynarodowy jest pożyteczny dla takich konsumentów jak oni, a 56% uważa, że jest korzystny dla poziomu ich życia. Co drugi badany (51%) sądzi, że handel jest korzystny z punktu widzenia bezpieczeństwa zatrudnienia, podczas gdy 47% nie zgadza się z tym poglądem. Prawie wszyscy respondenci (97%) uważają ochronę krajowych miejsc pracy za sprawę, która powinna stanowić ważne zadanie polityki zagranicznej, w tym 68% twierdzi, że jest to bardzo ważne zadanie. Mieszkańcy Korei Południowej są podzieleni w opiniach na temat konsekwencji handlu międzynarodowego dla środowiska: 49% twierdzi, że są szkodliwe, a 47% – że korzystne. Uważają też, że Korea Południowa „z zasady” nie powinna się stosować do orzeczeń Światowej Organizacji Handlu (52% wobec 37% opowiadających się za stosowaniem się do tych orzeczeń). Spośród mieszkańców siedmiu krajów, zapytanych w tej sprawie, poza Koreą Południową jeszcze tylko Armenia skłania się raczej ku niestosowaniu się do orzeczeń WTO.

## **TAJLANDIA**

### **ABAC – Ośrodek Badania Opinii, wrzesień 2006**

Tajowie generalnie odnoszą się do globalizacji pozytywnie i uważają, że handel międzynarodowy jest korzystny zarówno dla gospodarki i przedsiębiorstw ich kraju, jak też dla robotników i konsumentów. Trzy czwarte respondentów w Tajlandii (75%) określa globalizację jako raczej dobrą dla ich kraju, a tylko 8% twierdzi, że jest raczej zła. Większość Tajów sądzi, że handel międzynarodowy jest dobry dla ich gospodarki (79%) i dla tajskich przedsiębiorstw (70%). W większości twierdzą też, że handel pozytywnie wpływa na życie

poszczególnych Tajów: pomaga on konsumentom w ich kraju (65%) i podnosi poziom ich życia (59%). Trzech na czterech Tajów (74%) twierdzi, że handel międzynarodowy korzystnie wpływa na tworzenie nowych miejsc pracy w Tajlandii, a prawie dwie trzecie twierdzi, że pozwala Tajom utrzymać bezpieczeństwo zatrudnienia. Bezpieczeństwo zatrudnienia w kraju jest postrzegane jako ważne zadanie polityki zagranicznej: 84% twierdzi, że ochrona zatrudnienia robotników tajskich powinna być bardzo ważnym (66%) lub raczej ważnym (18%) zadaniem polityki zagranicznej. Tajowie są nieco mniej przekonani, że handel jest korzystny dla środowiska, choć jest to najpowszechniejszy pogląd (45% za i 35% przeciw). Większość z nich (69%) twierdzi, że minimalne standardy ochrony środowiska powinny być zawarte w porozumieniach handlowych. Tajowie mają dość podzielone opinie na temat tego, co ich rząd powinien zrobić, jeśli Światowa Organizacja Handlu wyda przeciwko niemu orzeczenie w związku ze złożoną do niej skargą: 34% twierdzi, że rząd powinien się zastosować do orzeczenia, podczas gdy 17% jest przeciwnego zdania.

## BLISKI WSCHÓD

### IRAN

#### **WorldPublicOpinion.org, grudzień 2006**

Większość Irańczyków postrzega globalizację jako coś pozytywnego dla swojego kraju. Na pytanie, czy globalizacja, a zwłaszcza coraz bliższe związki ich gospodarki z innymi gospodarkami świata, jest korzystna czy niekorzystna dla Iranu, znaczna większość (63%) twierdzi, że jest korzystna. Mniej niż jedna trzecia (31%) ma odmienną opinię w tej sprawie.

### IZRAEL

#### **Ośrodek Tamiego Steinmetza dla Badań nad Pokojem, listopad 2006**

Izraelczycy należą do społeczeństw najbardziej pozytywnie postrzegających korzyści z globalizacji i handlu międzynarodowego. Więcej niż cztery piąte Izraelczyków (82%) ocenia globalizację jako raczej dobrą dla Izraela; zaledwie jeden na dziesięciu uważa, że jest raczej zła. Również na handel międzynarodowy Izraelczycy spoglądają z przychylnością. Olbrzymia większość twierdzi, że jest on korzystny dla izraelskiej gospodarki (88%) i przedsiębiorstw (86%); są to najwyższe wskaźniki wśród wszystkich badanych

społeczeństw. Około trzech czwartych postrzega też handel międzynarodowy jako korzystny dla samych Izraelczyków: 77% twierdzi, że jest on dobry dla konsumentów takich jak oni, a 74% uważa, że jest korzystny dla poziomu ich życia. Trzech na czterech Izraelczyków postrzega handel międzynarodowy jako korzystny z punktu widzenia tworzenia nowych miejsc pracy (74%), a większość (63%) uważa, że jest on również korzystny dla bezpieczeństwa zatrudnienia w tym kraju. Niemal wszyscy (91%) sądzą, że należy wymagać, by porozumienia handlowe zawierały minimum standardów w zakresie warunków pracy. Izrael jest w grupie trzech krajów, w których większość (56%) uważa, że handel jest korzystny dla środowiska; tylko niespełna jedna czwarta (23%) twierdzi, że jest niekorzystny. Dziewięciu na dziesięciu Izraelczyków (93%) sądzi również, że porozumienia handlowe powinny zawierać minimalne standardy dotyczące ochrony środowiska.

## **AUTONOMIA PALESTYŃSKA**

### **Palestyński Ośrodek Opinii Publicznej, październik 2006**

Większość Palestyńczyków jest zdania, że globalizacja i handel międzynarodowy są ogólnie korzystne dla ich gospodarki, jak również dla samych Palestyńczyków. Stanowią oni też jedną z nielicznych społeczności uważających, że handel jest korzystny dla środowiska. Ponad połowa z nich (58%) twierdzi, że globalizacja jest raczej pożyteczna dla ich gospodarki, podczas gdy tylko 28% ocenia, że jest raczej szkodliwa. Palestyńczycy również konsekwentnie uważają handel międzynarodowy za czynnik korzystny dla swojej gospodarki (70%) i dla palestyńskich przedsiębiorstw (67%). Podobnie zgadzają się, że handel wspomaga ich własny poziom życia (62%) i konsumentów takich jak oni sami (57%), jak również że jest korzystny z punktu widzenia tworzenia nowych miejsc pracy (62%) i bezpieczeństwa zatrudnienia (57%). Ponad połowa palestyńskich respondentów (53%) postrzega handel międzynarodowy jako wywierający pozytywny wpływ na środowisko, podczas gdy tylko jedna trzecia (32%) uważa ten handel za czynnik negatywny.